

LISTA PAMIĘCI

Pomimo osiemdziesięciu lat, jakie minęły od Powstania Warszawskiego, nie mamy pełnej listy nazwisk strażaków, którzy ponieśli śmierć gasząc pożary, ratując mieszkańców miasta i walcząc z okupantem w tych niezwykłych 63 dniach 1944 roku.

Lista in statu nascendi

Strażackie środowisko kombatanckie w Warszawie rozpoczęło zbieranie informacji o kolegach poległych podczas drugiej wojny światowej zaraz po jej zakończeniu, w 1945 r. Proces ustalania nazwisk, szczególnie w odniesieniu do uczestników Powstania Warszawskiego, nie był prosty: w oddziałach walczących żołnierze posługiwali się na ogół pseudonimami; członkowie Korpusu Bezpieczeństwa, w którego powstańczych strukturach znalazło się wielu strażaków, znali przeważnie nazwiska tylko bezpośrednich przełożonych i tych, z którymi wcześniej pracowali; oddziały gaśnicze były kilka razy przeorganizowane, a ich bazy i składy osobowe zmieniały się w zależności od sytuacji powstańczej. Należy też pamiętać, że część miejsc pochówku była nieznana, a procesy ekshumacyjne trwały nieraz bardzo długo.

Pierwszym efektem prac, podczas których ważną rolę odegrał Augustyn Jaworski, późniejszy współautor książki „Strażacka Wierność”, było ustalenie nazwisk 254 warszawskich strażaków – żołnierzy zbrojnego podziemia, poległych w okresie 1939-1945. Na wniosek byłych oficerów Organizacji Wojskowej – Korpusu Bezpieczeństwa, konspiracyjnej organizacji, w skład której wchodził Strażacki Ruch Oporu „Skała”, w 1956 r. ówczesne władze wojskowe przyznały dla nich na powązkowskim Cmentarzu Wojskowym kwaterę wyznaczoną numerami B-28 i B-32. W następnym roku przystąpiono do wykonania mogił. Początkowo umieszczono na nich 10 blaszanych tablic z ustalonymi do tej pory nazwiskami. Po dwóch latach płyty blaszane skorodowały, trzeba było je wymienić. Z pomocą przyszedł pan Teodor Muran, którego firma wykonała wcześniej wszystkie prace kamieniarskie w kwaterze. Rozmieszczył on nowe płyty nagrobne, na których wykuł 372 nazwiska, ponieważ postanowiono upamiętnić także poległych 118 strażaków z jednostek OSP z Warszawy i okolic. Zapoczątkowane przez ówczesnego komendanta Warszawskiej Straży Pożarnej płk. poż. Zygmunta Jarosza (późniejszego

komendanta głównego, pierwszego generała pożarnictwa), składanie kwiatów w kwaterze „Skały”, z okazji ważnych rocznic i świąt, jest kultywowane do dziś.

W 1977 r. ukazało się pierwsze, a w 1986 drugie – uzupełnione wydanie książki Augustyna Jaworskiego i Jacka Edwarda Wilczura pt. „Strażacka wierność”. Zawarte w niej wykazy poległych i zaginionych w czasie drugiej wojny strażaków z warszawskich i podwarszawskich jednostek stały się punktem wyjścia do dalszych prac nad ustaleniem listy ofiar Powstania Warszawskiego. Duże znaczenie miała podjęta w 1978 r. przez Komendę Główną Straży Pożarnych, za pośrednictwem komend wojewódzkich, akcja zbierania danych personalnych o strażakach, którzy zginęli w latach 1939-1945 podczas działań wojennych, ratowniczych lub w wyniku terroru i prześladowań hitlerowskich. W ciągu siedmiu lat zebrano dane o 3050. poległych strażakach zawodowych i członkach OSP. Z zebranego materiału korzystali m. in. autorzy: Jerzy Łamaszewski i Władysław Pilawski w wydanej w 1986 r. „Księdze pamięci funkcjonariuszy pożarnictwa i strażaków ochotników 1939-1945”.

Mogło by się wydawać, że upływ czasu minimalizuje efektywność poszukiwań informacji przydatnych do ustalenia pełnej listy strażackich ofiar Powstania Warszawskiego. Okazuje się jednak, że udostępniane na coraz większą skalę cyfrowe zapisy zasobów archiwalnych różnych instytucji dają duże możliwości. Bardzo skrupulatnie wykorzystywał je Roman Świst – historyk z zamiłowania, emerytowany funkcjonariusz pożarnictwa z Wałbrzycha, zmarły w 2021 r. Na stronach internetowych Związku Emerytów i Rencistów Pożarnictwa RP zamieszczał m. in. istotne informacje o strażakach, którzy trafili do niemieckich obozów jenieckich i koncentracyjnych. Swoje publikacje opierał w dużym stopniu o kwerendy baz więźniów z muzeów: Auschwitz, Gross-Rosen, Mauthausen-Gusen, Stutthof, Dulag 121, Więźniów Pawiaka i innych. Coraz więcej przekazów o strażakach można też znaleźć w „Powstańczych Biogramach” publikowanych i ciągle uzupełnianych na stronach Muzeum Powstania Warszawskiego. Informacje z powyższych źródeł pozwoliły w wielu przypadkach na ustalenie okoliczności śmierci lub weryfikację życiorysów uczestników powstania, którzy na liście A. Jaworskiego i J. Wilczura oraz w „Księdze pamięci funkcjonariuszy pożarnictwa i strażaków ochotników 1939-1945” figurują jako „zaginął bez wieści”. Okazało się m. in., że kilku strażaków uznanych za zaginionych

wojnę szczęśliwie przeżyło. Dotyczy to np. kaprała z Warszawskiej Straży Ogniowej (WSO) Kazimierza Grabowskiego, który zmarł w 1960 r. w USA, strażaka WSO Czesława Idzikowskiego, w powstaniu żołnierza batalionu KB „Nałęcz”, zmarłego w roku 1984, czy strażaka WSO Wiesława Łukaszewskiego, który, jako żołnierza batalionu „Chrobry I”, trafił po powstaniu do Oflagu VII A Murnau, a po jego wyzwoleniu przez wojska amerykańskie dołączył do 2 Korpusu Polskiego gen. Władysława Andersa; po wojnie został w Anglii, zmarł w Londynie 9 września 1986 r.

Najdłuższą listę, liczącą 276 nazwisk, strażaków poległych w Powstaniu Warszawskim i zamordowanych po powstaniu zawarł Piotr Matusak w książce „Straż Pożarna. Warszawskie Termopile 1939-1945”. Lista nie uwzględnia jednak niektórych faktów znanych dzisiaj (książka została wydana w roku 2014), np. właśnie takich jak opisane wyżej oraz zawiera kilka nazwisk strażaków zabitych bez związku z powstaniem.

Pamięci Poległych

Udział strażaków w Powstaniu Warszawskim jest nie do przecenienia. Gaszenie pożarów, prowadzone często pod niemieckim ostrzałem lub bombardowaniem, to tylko część ich obowiązków. Ważną czynnością było odbieranie zasobników z bronią (później również z żywnością i środkami medycznymi), zrzuconych przez lotnictwo alianckie, a spadających w dużej części na dachy domów lub drzewa. Wiele wysiłku i czasu poświęcali na ratowanie ludzi zasypanych w zburzonych budynkach, ewakuację rannych do szpitali powstańczych, dostarczanie wody i żywności do szpitali i miejsc schronienia osób pozbawionych dachu nad głową, a także organizowanie posterunków przeciwpożarowych i grup samoobrony mieszkańców. Część strażaków – członków konspiracyjnego podziemia, opuściła swoje jednostki podejmując walkę z okupantem w oddziałach powstańczych.

Jedną z form uczczenia poległych podczas Powstania Warszawskiego żołnierzy podziemia jest powstały w Muzeum Powstania Warszawskiego MUR PAMIĘCI. Na granitowej ścianie długości 156 m, zamykającej od strony wschodniej Park Wolności, wyrytych zostało do tej pory ok. 12 tys. nazwisk (na początku, gdy Muzeum powstało, było 4 tys.) wśród nich ok. 130 strażaków. Są to przeważnie członkowie służby przeciwpożarowej, polegli podczas gaszenia pożarów, wydobywania zasypanych i innych działań ratowniczych.

Na Murze Pamięci można ich znaleźć po umieszczonym przy nazwisku stopniu pożarniczym. Strażacy, którzy walczyli w oddziałach liniowych mają przeważnie wymieniony przy nazwisku stopień wojskowy lub funkcję, w związku z czym ich odszukanie jest dużo trudniejsze.

Lista na Murze jest ciągle uzupełniana. Nazwiska rze są w ponumerowanych kolumnach. Do każdej kolumny losowanych jest komputerowo siedemdziesiąt nazwisk, porządkowanych alfabetycznie. Wiadomym jest, że pomimo ogromnej pracy jaką wykonuje zespół historyków ustalających tożsamość osób, które poniosły śmierć, nie da się ustalić nazwisk wszystkich poległych, szacowanych na 16-18 tys. (oczywiście bez ludności cywilnej). Wielu znanych jest tylko z pseudonimu, wielu używało nazwisk fałszywych. Może to również dotyczyć strażaków, w szczególności członków warszawskich i podwarszawskich OSP – zaginionych, z życiorysem kończącym się w 1944 r. Ale ustalona dotychczas liczba poległych strażaków jest prawie dwukrotnie większa od liczby upamiętnionych na Murze Pamięci. Warto chyba podjąć starania w Muzeum Powstania Warszawskiego o kolejne uzupełnienia.

Uwzględniając dostępne autorowi źródła, aktualna lista strażaków, którzy stracili życie w Powstaniu Warszawskim, na pewno ciągle niepełna i nie wolna od błędów, przedstawia się następująco:

LISTA W ZAŁĄCZENIU

Autor: mł. bryg. w st. spocz. Jerzy Gutkowski